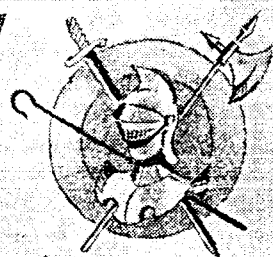




STRAŻ



i ZWIASTUN OBECNOŚCI CHRYSTUSA

OPOKA WIEKÓW
Okup za Wszystkich

— Abbakuk 2:1; Izajasz 21:11, 12.
"Na Straży Swej Stać Będą..."
"Przychodzi poranek, a także i noc."

ROK LXVII STYCZ.-LUTY-MARZEC 1992 Nr.1

SPIS RZECZY

Str.

"Przyszedeł poranek - także i noc"....2
Data Wieczerzy Pańskiej.....5
Nadzieja która oczyszcza.....6
"Ażby przyszedł".....6
Komentarze do Księgi Objawienia
(1879-1916). *Obi 4:10-4:14*

"Na ziemi uciśnienie narodów z rozpaczą" (Łuk. 21:28). "Ale wam, którzy się boicie Imienia Mojego, wnijdzie słońce sprawiedliwości." — Mal. 4:2.

STRAŻ

I ZWIASTUN OBECNOŚCI CHRYSYTA

*Trzymiesięczne czasopismo ogłaszające wieczną Ewangelię
Wydawane przez*

FRANCUSKIE ZRZESZENIE WOLNYCH BADACZY PISMA ŚWIĘTEGO
11, Rue du Maréchal Joffre 62320 ROUVROY (France)

SENTINELLE

ET HERAUT DE LA PRESENCE DE CHRIST

*Périodique trimestriel annonçant l'Évangile éternel
et publié par*

L'ASSOCIATION FRANÇAISE DES LIBRES ÉTUDIANTS DE LA BIBLE
11, Rue du Maréchal Joffre 62320 ROUVROY (France)

Prix de ce numéro 8,00 francs
Abonnement annuel 30,00 francs
Cena jednego egzemplarza 8,00 franków
Roczna prenumerata 30,00 franków

Le Directeur de Publication : Antoine PAPAŁAK

L'imprimeur-Éditeur : A.F.L.E.B.
11, Rue du Maréchal Joffre
62320 ROUVROY (France)

Rok LXVII

STYCZEŃ-LUTY-MARZEC 1992

Nr. 1

«Przyszedł poranek – także i noc»

”Stróžu! co się stało w nocy? . . . Przyszedł poranek, także i noc”. – Izajasz 21 : 11, 12.

UWAGA: Niniejszy artykuł jest kazaniem, które przygotował br. Russell i miał je wygłosić w dniu, w którym odbył się jego pogrzeb.

Pisma światowe dowodzą, że ludzie inteligentni nie chcą wierzyć, że Boskie zamiary odnośnie stworzenia naszej ziemi dopiero w przyszłości zostaną wypełnione. Niektórzy robią wzmiankę o ”Brzasku Nowego Dnia” lub o ”Złotym Wieku” itp. Tych jednak ludzie dziś nie pożądamy, lecz są one obietnicami naszego Boga, do którego udajemy się po rzeczywiste objaśnienie w tym względzie. Pismo Św. stanowczo oświadcza, że cały okres ludzkiej historii był czasem nocy.

Psalmista oświadcza: ”Z wieczora bywa płacz, ale z poranku wesele”. (Psalm 30 : 6). To proroctwo zapewnia nas, że będzie poranek, którego chwała, blask i błogosławieństwa zupełnie przewyższą wszystką ponurość minionej nocy. Nasz tekst jest także jednym z tych proroctw. Poselstwo Pańskie jest: ”Przychodzi Poranek”. Paweł apostoł pisze, że świat aż do tej pory jest pod panowaniem grzechu i śmierci, a nie pod panowaniem sprawiedliwości i żywota. (Rzym. 5 : 21). Wykazuje także, iż Dzień Pański przyjdzie, a przychodzić będzie stopniowo, po cichu, że zachwyci świat z nienacka, ”jako złodziej w

nocy”. – 1 Tes. 5 : 1, 6.

Wszyscy Apostołowie zapewniają nas, że Bóg nie dozwoli by grzech i śmierć miały panować do nieskończoności. Mówią, że Bóg zamierzył, aby Chrystus w czasie właściwym, naznaczonym od Boga, objął moc, władzę i panowanie jako Król królów i Pan panów, by zniszczyć grzech i wszelkie zło, podniósł ludzkość z jej upadku i sprowadził Boskie błogosławieństwo, na miejsce przekleństwa, które trwało przez sześć tysięcy lat. Pisarze Pisma Świętego tłumaczą, iż nie jest to zmiana Boskich zamiarów, lecz że Bóg ułożył ten plan jeszcze przed założeniem świata, a chociaż pozwolił, aby grzech wszedł na świat, a przez to zapanowała śmierć, to jednak przygotował Odkupiciela, by umarł za nasze grzechy, a ostatecznie, by stał się Dawcą życia Adamowi i całemu rodzajowi ludzkiemu, to jest tym, którzy zgodzą się na Boskie warunki otrzymania żywota wiecznego.

Apostołowie mówią, że podczas tej nocy, to jest, od śmierci Jezusa, Bóg dokonywa szczególnego dzieła – to jest, wybiera z pomiędzy

ludzi wyjątkową gromadkę świętych, "Kościół pierwotnych, których imiona zapisane są w niebie". To nie znaczy, żeby ci mieli być wybrani z pomiędzy jakiego narodu, lub denominacji. "Maluczkie Stadko", któremu upodobało się Ojcu dać Królestwo (Łuk. 12 : 32), składa się z naśladowców Jezusowych, którzy postępują Jego śladami po wąskiej drodze, w ciągu tego wieku Ewangelii. Doświadczenia i próby, przez które przechodzą, dadzą im możliwość uczestniczenia z ich Odkupicielem w Jego Królestwie. Ich doświadczenia, posłuszeństwa, cierpienia dla sprawiedliwości, sprawują przewyższającą chwałę. Jeżeli w teraźniejszym życiu cierpią ze swym Mistrzem dla prawdy, to otrzymają z Nim sławę, cześć i nieśmiertelność w przyszłym życiu. Mają być współdziedzicami w Jego Królestwie. — Gal. 3 : 29. 2 Tym. 2 : 11, 12.

KRÓLESTWO SIĘ ZBLIŻA

Nawet między ludem Bożym nie wielu jest takich, co rozumieją, że Jezus wyraźnie uczy, że Słońce Sprawiedliwości wejdzie, a zdrowie będzie w promieniach jego, którego światło stanowić będzie Nowy Dzień, i że składać się będzie z uwielbionego Kościoła Chrystusowego — przemienionego z ludzkiej do Boskiej natury, przy pierwszym zmartwychwstaniu. Pan Jezus mówi o tym w przypowieści o pszenicy i kłakolu. Mówi On, że przy końcu tego wieku Ewangelii wszyscy należący do klasy pszenicy będą zgromadzeni do Niebieskiego Gumna i że wtedy, sprawiedliwi lśnić się będą jako słońce w Królestwie Ojca swego. (Mat. 13 : 43). Nie mamy przypuszczać, by Kościół miał być bez Odkupiciela, owszem, powinniśmy pamiętać, że Jezus jest Głową Kościoła, który jest Jego Ciałem. — Efezów 1 : 22, 23.

Jak pięknymi i właściwymi są przedstawione w Piśmie Świętym obrazy! Nikt, jak tylko nasz Pan wiedział o tak wielkim Planie Bożym, zatym nikt jak On, mógł przedstawić tego rodzaju obrazy o jego rozwoju. W różnych wyrażeniach i obrazach Pismo Święte daje nam małe pojęcie o chwalebnym stanie tego Dnia. Ten Nowy Dzień i Królestwo staną się pożądaniem wszystkich narodów. W tym Dniu sprawiedliwi zakwitną, a czyniący zło zostaną wytraceni, odcięci od życia. W ciągu tego Tysiącletniego Dnia Królestwa Chrystusowego, szatan będzie związany, by nie zwodził więcej narodów. (Obj. 20 : 2, 3). Posiadaczy wiele ziemi i domów więcej nie będzie, bo, nie będą budować, aby tam inny mieszkał, nie będą szczepić, aby inny jadł, a dzieła rąk swoich do zwietczenia używać będą. — Izaj. 65 : 22.

"Ziemia także wyda urodzaj swój". (Psalm 67 : 7). Strumienia wytrysną na pustyni. Wselić się będzie pustynia i miejsce leśne. Ziemia cała stanie się jako ogród Eden, gdyż jest podnóżkiem stóp Bożych. Bóg oświadczył, że uwielbi miejsce nóg Swoich. Ziemia nie będzie spalona literalnym ogniem jak to kiedyś mniemaaliśmy, ponieważ ziemia na wieki stoi, bo Bóg ziemię nie na próżno stworzył, ale na mieszkanie utworzył ją. — Kaz. Salom. 1 : 4. Psalm 104 : 5. Izaj. 45 : 18; 66 : 1; 60 : 13; 35 : 1, 7.

CUDOWNE PROMIENIE ŚWIATŁA

Najdziwniejsza rzecz, o której mówi Pismo Święte względem tego Nowego Dnia jest, że ma sprowadzić wielką oświatę wszelkiemu stworzeniu. Światło znajomości chwały Bożej napełni całą ziemię, jak morza napełnione są wodami. (Izaj. 11 : 9. Abak. 2 : 14). "I nie będzie uczył żaden bliźniego i żaden brata swego mówiąc: poznajcie Pana, bo Mnie oni wszyscy poznają, od najmniejszego z nich, aż do największego z nich mówi Pan" (Jerem. 31 : 34). Ostatecznie wszelkie się kolano skłoni, i wszelki język będzie wychwalał ku chwale Boga Ojca. — Izaj 45 : 23. Filip. 2 : 11.

Co za wielką nadzieję ma Pismo Święte tak dla Kościoła jak i dla świata, to jest dla tych, którzy zechcą temu uwierzyć. Świat widzi, że zbliżają się wielkie błogosławieństwa. Lecz co one są, i w jaki sposób przyjdą świat nie wie, ponieważ świat w mądrości swojej nie poznał Boga. (1 List do Koryn. 1 : 21). Uczni tego świata odrzucili Pismo Święte i nie wierzą, że ono jest objawieniem od Boga, przeto zostali pochwyleni w chytrości swojej. (1 Kor. 3 : 19). Chłuba w mądrości usidliła i zaślepiła ich, iż nie mogą poznać Objawienia Bożego.

Jednak niektórzy z naszych wielkich myślicieli jak Edison i inni widzą, że świat stoi u wrót nadzwyczajnych wynalazków i umiejętności, które przemienią oblicze ziemi i ludzi na niej mieszkających. Oni nieświadomie potwierdzają oświadczenia Biblii, bo oni nie wierzą w niej i nie znają rodzaj jej poselstw.

BRZASK ROZPOCZĄŁ SIĘ OD ROKU 1874

Nie przestawajmy mówić o ciemności nocy i płaczu, którego ona przynosi. Obudźmy się i zauważmy, że brasek nowej ery zaczął już świecić. Od lat czterdziestu dwóch (pisane w roku 1916) jesteśmy już w nim i wiele błogosławieństw

otrzymaliśmy, lecz te błogosławieństwa przysły tak nieznacznie, "jak złodziej w nocy", że bardzo mało kto mógł zauważyć ich ważność. Niektórzy zwracali uwagę na fakt, że od roku 1874 znajdujemy się już w brzasku Tysiąclecia.

Chronologia biblijna całkiem wyraźnie uczy, że sześć tysięcy lat od stworzenia Adama skończyły się, to jest te wielkie sześć dni, dni po tysiąc lat każdy, o którym wspomina św. Piotr: "Jeden dzień u Pana jest jako tysiąc lat". (2 Piotra 3 : 8). Teraz rozpoczął się wielki siódmy Dzień, także tysiąc lat długi i cieszymy się już z jego świtu. Będzie to wspaniały dzień. Nic dziwnego więc, jeżeli brzask jego jest tak znanym.

Może to kogo zdziwi gdy powiemy, że ostatnich lat czterdzieści dwa więcej stanowią dla świata pod względem wzmożenia się umiejętności, bogactw, powiększenia wynalazków oszczędzających pracę ludzką jak i zaopatrujące ludzi w wygody, powiększenia się środków ochronnych i zabezpieczenia życia ludzkiego, jak minione sześć tysięcy lat, i to po kilka razy. Świat wytworzył może tysiąc razy więcej bogactw przez ostatnich lat czterdzieści dwa, niż w poprzednich sześciu tysiącach, a jednak, te zmiany przyszły tak stopniowo, że mało kto mógł je zauważyć.

WSZĘDZIE WIDZIMY WYPEŁNIENIE SIĘ PROROCTW

Czterdzieści dwa lat temu ludzie pracowali od wschodu do zachodu słońca; dziś zaś widzimy, iż zaprowadzony jest ośmiogodzinny dzień pracy. Czterdzieści dwa lat temu prawie wszystka praca była czyniona w pocie czoła; dziś prawie wszystko robi się maszynami. Czterdzieści dwa lat temu maszyny do szycia zaczynały dopiero być udoskonalone, dziś są one wszędzie niezbędne. Rzec się ma podobnie z tysiącami potrzeb domowych i w rolnictwie. Widzimy żniwiarki i wiazarki, kosiarki, automobile, maszyny gazowe itp., a wszystkie te rzeczy datują się prawie od czterdziestu dwóch lat. W naszych miastach dają się zauważyć cudowne wygody. Salomon we wszystkich swojej chwale ani śnił o podobnych rzeczach, które najbiedniejsi ludzie w Ameryce posiadają.

Proroctwa odnoszące się do pustyń, iż zakwitną jako róża, wypełniają się — nie w sposób cudowny, lecz naturalny, zgodnie z Boskim postanowieniem odnoszącym się do wzmagającej się umiejętności między ludźmi. Studnie artezyjskie są poświdrowane, kanały do nawodnienia pól

pobudowano nie tylko we wschodnich Stanach Zjednoczonych i Kanadzie, ale i w dalekiej Mezopotamii. Wyniki z tego wykazały się nadzwyczajne. Za ziemię, którą nie opłacało się oparkować, dziś płać po \$500.00 za akier. Wzmaganie się umiejętności jest popierane rządowymi urządzeniami rozpowszechnienia tej umiejętności między ludem. W różnych miejscowościach ziemia jest analizowana na koszt publiczny, a to rolnikowi daje pojęcie jak taką ziemię uprawiać, jak nawóz zastosować, aby okazał się dobry wynik z jego pracy.

Nie dziwi nas więc, gdy się dowiadujemy, że do 156 buszli kukurydzy zbierano już z jednego akra ziemi, a około 600 buszli ziemniaków z jednego akra nie jest zbyt rzadką nowością. Czy nie jest to wypełnianiem się proroctw biblijnych? Kto może zaprzeczyć tym faktom? Co one znaczą? Na to odpowiadamy, że to potwierdza orzeczenia Pisma Świętego, opisujące rzeczy naszych czasów. Wielu będzie biegać tu i tam, i rozmnoży się umiejętność, mądrzy z ludu Bożego będą rozumieli te rzeczy, a także będzie czas uciśnienia jakiego nie było, odkąd poczęły być narody. — Daniel 12 : 4, 1; 10. Mat. 24 : 21.

WZMAGANIE SIĘ OGÓLNEGO NIEZADOWOLENIA

Według naszego tekstu znajdujemy się w poranku. Co za wspaniały Poranek! Jak wielce odmiennymi są warunki obecne od tych, jakie istniały za czasów naszych praojców! Jak wdzięcznym cały świat powinien być, szczególnie ludy krajów cywilizowanych, wszystkie siły powinno się wyteńczyć, by nieść te błogosławieństwa krajom pogańskim. Lecz czy tak jest? Czy ludzie czują się szczęśliwymi i zadowolonymi? Czy oceniają ten brzask Nowego Dnia? Ten dar Boskiej Opatrzności?

Wcale nie! W miarę, jak błogosławieństwa Boże na świat spływają, ogólne niezadowolenie się wzmacnia, a jednocześnie i niewiara, nietylko w Pismo Święte, jako Boskie objawienie, ale nawet w istnienie inteligentnego Stwórcy.

Mimo wzrostu ogromnych bogactw, i mimo tego, że wiele szlachetnych dusz używa tych bogactw w sposób godny pochwały, to jednak ogólne prawo samolubstwa góruje, a wszelkie przepisy i prawa ograniczające wielkie instytucje i korporacje naszych czasów, od wyzyskiwania mas ludu, na korzyść kilku jednostek, nie powiodły się.

Czy Pan Bóg wiedział o tych wszystkich rzeczach? Co On zamierza z nimi uczynić? Czy wprowadzi błogosławieństwa Tysiąclecia i dozwoli, aby ludzie ujeli w swą moc tajemnice przyrody, przez swoją mądrość, zapominając zupełnie Boga? Czy ludzie mają być bardziej jeszcze niezadowolonymi? Czy to niezadowolenie byłoby korzystnym w Tysiącleciu? Co Bóg uczyni z tym wszystkim?

CIEMNA NOC JUŻ PRZYSZŁA

Według nauki Pisma Świętego, warunki naszych czasów, których robimy przegląd, Bóg przewidział, i w naszym tekście podaje klucz do wyrozumienia stanu rzeczy, który na innym miejscu Pisma Świętego jest zupełnie jasnym. Przez Proroka Pan Bóg mówi o przyjsciu ciemnej Nocy, po Brzasku Dnia, to jest przy wschodzie Słońca miały przyjść ciemne chmury. Ta czarna godzina jest opisaną w proroctwie Daniela, a potwierdzona przez naszego Pana Jezusa Chrystusa, to jest, iż miał nastać Czas Wielkiego Ucisku, jakiego nie było odkąd poczęty być narody.

Badacze Pisma Świętego widzą, że przepowiedziany czas Ucisku już się rozpoczął w rozpuszczeniu wiatr walki w Europie (pisane w roku 1916). W świetle Pisma Świętego przewidują, iż wynikiem obecnej wojny będzie osłabienie narodów, wszystkich rządów na ziemi, a także zwiększenie się umiętności i niezadowolenia między narodami.

Następną fazą ucisku ma być "trzęsienie ziemi", jakiego nigdy nie było, odkąd są ludzie na ziemi. (Obj. 16 : 18). Nie oznacza to literalnego trzęsienia ziemi, lecz symboliczne trzęsienie, czyli rewolucję. Potem ma nastąpić trzecia faza ucisku, najgorszą ze wszystkich klęsk, to jest, symboliczny ogień, czyli anarchia, która spali, zniszczy doszczętnie obecną cywilizację. Wtedy wśród największego czasu ucisku, Chrystus, wielki Król, obejmie Swą władzę, będzie ją sprawował, i rozhułkane fale ludzkich namiętności uspokoi; ogień anarchii zostanie stłumiony a panowanie Sprawiedliwości i Pokoju rozpocznie się.

CHRYSTUS UCZYNI WSZYSTKIE RZECZY NOWE

Czy nie widać tu wielkiej mądrości w planie Wielkiego Stwórcy? On postanowił, aby rodzaj ludzki przekonał się o swej nieudolności rządzenia sobą i o potrzebie Boga; ludzkość prze-

kona się o istnieniu Boga i Jego chwalebnych zamiarach, jakie On ma względem rodzaju ludzkiego, a objawione w Jego Słowie. Nic dziwnego, że Pismo Święte mówi o tym objawieniu Bożym i nazywa go cichym głosem Bożym mówiącym do rodzaju ludzkiego przez Królestwo Chrystusowe. Nic też dziwnego, że natenczas przywróci narodom wargi czyste, którymi by wzywali imienia Pańskiego i służyli Mu jednomyślnie. — Sof. 3 : 8, 9.

Święty Piotr daje nam obraz nowego porządku rzeczy w Królestwie Chrystusowym, mówiąc: "A Dzień Pański przyjdzie jak złodziej w nocy, w którym niebiosa z wielkim trzaskiem przeminą, a żywioły rozpalone stopnieją, i ziemia i dzieła na niej spłoną; . . . niebiosa gorejące stopnieją i żywioły płonące rozplyną się. Lecz nowych niebios i nowej ziemi według obietnicy Jego oczekujemy, w których sprawiedliwość mieszka". — 2 Piotra 3 : 10, 12, 13.

"Nowymi niebiosami" będzie uwielbiony Kościół, składający się z Jezusa, jako Głowy, i Oblubienicy wybranej ze świata podczas minionych osiemnastu stuleci. "Nową ziemią" będzie nowy układ społeczny pod władzą nowych niebios i na ziemi nie będzie żadnej łataniny obecnych instytucji, lecz zostaną one zniesione i spalane ogniem Boskiego gniewu, który poprzedzi ustanowienie nowego porządku rzeczy, w którym tylko to, co jest sprawiedliwe, słusne i prawdziwe będzie uznane.

Cieszymy się, iż takie rzeczy chwalebne przychodzą, chociaż przez wielki ucisk. Błogosławieni są ci, których oczy i uszy wyrozumienia są teraz otwarte i że znajdują się w tym stanie serca, że Pan Bóg może im objawić te rzeczy naprzd, bogactwa Swej łaski i pokazać, jak przyszły ucisk stanie się dla ludzkości błogosławieństwem.

W. T. 6013—1916

WIECZERZA PAŃSKA W ROKU 1992

Według naszego sposobu obchodzenia pamiątkowej Wieczery Pańskiej, w rocznicę Jego ostatniej wieczerzy i ustanowienia tej drogiej Pamiątki, uprzytomniającej Jego ofiarniczą śmierć za nas i za całą ludzkość, właściwym czasem na obchodzenie tej Pamiątki w tym roku będzie czwartek 16 kwietnia po godzinie 6 wieczorem. Według hebrajskiego kalendarza będzie to początek 14 dnia, miesiąca Nisan, w którym to dniu zabijany był figuralny baranek wielkanocny.

Nadzieja która oczyszcza

"Ktokolwiek ma tę nadzieję w Nim, oczyszcza się jako i On czysty jest". — 1 Jana 3 : 3.

Wobec wszystkich swoich doświadczeń i swojej społeczności z Panem, gdy On był w ciele, jak bardzo ten umiłowany uczeń musiał tęsknić za ziszczeniem się "onej nadziei" — aby być podobnym Jezusowi i ujrzeć Go tak, jako jest! "Najmilsi, teraz dziatkami Bożymi jesteśmy, ale się jeszcze nie objawiło czym będziemy; lecz wiemy, iż gdy się On objawi, podobni Mu będziemy; albowiem ujrzymy Go tak jako jest". Co za chwała i radość mieści się w tym zapewnieniu! Ujrzymy Go, naszego Pocieszyciela we wszystkich ćwiczeniach, w czasach gdy droga nasza była wąska i stroma; naszą Ucieczkę, gdy wszyscy wokoło nas byli obojętni albo zimni i cyniczni; naszego Pana, który nazywa nas "przyjaciółmi" i "braćmi"; naszego Pasterza, który za nas umarł, odnalazł nas z taką troskliwością (Jan 15 : 15) i który z taką ostrożnością wprowadził nas na obecne dobre pastwisko! Więcej nawet! Poznamy Go, bowiem "naonczas poznamy jako i myśmy poznani" (1 Kor. 13 : 12). Aż "serca nasze nie pałają", gdy rozmyślamy o tych chwalebnych perspektywach?

Przeto "ktokolwiek ma tę nadzieję w Nim, oczyszcza się, jako i On czysty jest". Ożywieni tą "nadzieją", jesteśmy zasileni aby u stóp krzyża złożyć wszystkie swoje pożądania ziemskie, rozumiejąc, "iż umysł ciała jest nieprzyjacielem Boga, bo się zakonowi Bożemu nie poddaje, gdyż też i nie może. Przeto, którzy są w ciele (w grzechu), Bogu się podobać nie mogą". Lecz my, postępując "nie według ciała ale według ducha", którzyśmy "wzięli ducha przysposobienia synowskiego", mamy to przeświadczenie "iżemy dziećmi Bożymi" i czekamy z utęsknieniem za onym wspaniałym dopełnieniem. — Rzym. 8 : 4-17.

"Oczyszczajmy samych siebie"! Jak pilnie musimy strzec naszych myśli, słów i czynów. Aby być podobnymi naszemu Panu, musimy wyzbyć się nawet wszelkich pożądliwości cielesnych, bowiem "jeżeli kto miłuje świat, nie masz w nim miłości ojcowskiej" (1 Jan 2 : 15-17). Może ktoś powie: Nie jest rzeczą naturalną stłumić wszelkie pożądliwości cielesne! Nie, ono nie jest, ale jest rzeczą Boską! Którzyśmy "Nowym Stworzeniem w Chrystusie Jezusie" ubiegamy się o naturę Boską, spodziewając się ująć "skażenia tego, które jest na świecie w pożądliwościach". — 2 Piotra 1 : 4.

Jak chwalebną jest ta nadzieja! "Wierna jest ta mowa: albowiem jeżeliśmy z Nim umarli, z Nim też żyć będziemy; jeżeli (z Nim) cierpimy, z Nim też królować będziemy; jeżeli się Go zapieramy, i On się nas zaprze". "Aleć wierny jest Pan, który nas utwierdzi i strzec będzie od złego" (2 Tym. 2 : 11-13; 2 Tes. 3 : 3). Z naszym umiłowanym bratem i apostołem Pawłem, "to jedno" czynmy, "co za nami zapominajmy, a do tego co jest przed nami spiesząc, bieźmy do kresu ku zakładowi powołania onego Bożego, które jest z góry w Chrystusie Jezusie". — Filip. 3 : 14.

W.T. 1138—1889

—oOo—oOo—oOo—

"AŻBY PRZYSZEDŁ"

Niektórzy, czytając Tom 2 uważnie, dowiadują się czy oświadczenie Apostoła odnośnie Wieczery Pańskiej, — że śmierć Pańską opowiadana jest aż On przyjdzie (1 Kor. 11 : 26), — nie powinno być rozumiane, iż ono ogranicza jej obchodzenie i czyni ją już dłużej nieważnym?

Odpowiadamy, Nie; jest właściwym obchodzić śmierć naszego Pana i nasze poświęcenie, aby umrzeć z Nim, aż do czasu kiedy uzupełnimy naszą ofiarę przez aktualną śmierć i aż do uczestnictwa w nowym winie (radości) królestwa z Nim.

Wyrażenie "ażby przyszedł" nie wskazuje zaniechania obchodzenia po przyjściu Pańskim, ale oznacza: aż on w zupełności zbierze swoje klejnoty. Podobne wyrażenie znajdujemy u Jakuba 5 : 7 — "Bądźcie cierpliwymi aż do przyścia Pańskiego".

W.T. 1115—1889

—oOo—oOo—oOo—

– Oddani szatanowi na zatrącenie ciała. (1 Kor. 5 : 5). T78, 79.

– Wezwani na wesele Barankowe. (Obj. 19 : 6-9). A105, 300; F150.

– Z weselem i radością. (Ps. 45 : 16). F141.

– Ku północy. (4 Moj. 3 : 35). D801; F151.

– Przed tronem, sędzy. (Obj. 7 : 15-17). F150.

– Dziewieczki, które poszły z Rebeką. (1 Moj. 24 : 61). F205.

– Drzwi zostały zamknięte : sędzy. (Ezech. 44 : 1-14). R3625-05.

Omieszkawszy dopełnienia ślubów ofiarowania się, wyłaczyli się sami z "Królewskiego Kapłaństwa" – od udziału jako członkowie ciała Chrystusowego. "Każdą latorośl, która we mnie owocu nie przynosi, odcina". (Jan 15 : 2). T78.

Którzy skalali się przez styczność z Babilonem, ale którzy wyszli z Babilonu i w ten sposób umyli swe szaty z plam światowych. R151-80*

Ta klasa straciła w pewnej mierze swoją pierwszą miłość. Ci co tę klasę stanowią, chociaż nie stają się nieprzyjaciółmi Bożymi, to jednak do pewnego stopnia prowadzą życie obojętne. SM636:2.

Oni nie są zwycięzcami. SM636:2.

Wielu, chociaż są wierzącymi, nie kontynuowało wzrastać w Chrystusie, ale pozostali dziećmi. R281-81.

Ci, którzy znajdują się w Wielkim Gronie muszą przez ucisk dopiąć doskonałości serc, zanim umrą, aby mogli być uznani za godnych życia wiecznego. Oni okażą się wiernymi pod naciskiem, kiedy będą zmuszeni powziąć decyzję. R4401-09, 5138-12, 4654-10, 3868-06.

Jeżeli oni oddają swoje życie ziemskie i objawiają lojalność Panu, chociażby nawet nigdy nie oddawali swego życia dobrowolnie, lecz tylko wtedy, gdy są w tarapatkach, to otrzymają żywot na poziomie duchowym. R5138-12, 2067-96.

Oni należą do kościoła pierworodnych; ci pierworodni mają być wszyscy zrodzeni zanim ludzkość, czyli później-urodzeni przyjdą na świat. R5138-12, 5022-12.

Są to głupie panny, które zobaczą, że z powodu ich braku miłości i gorliwości straciły miejsce w klasie oblubienicy. R5656-15.

Są przedstawieni w kozle Azazela; chociaż uczynili zupełne poświęcenie tak samo jak małe stadko, powstrzymują się, zaniebują wydawania ich życia ofiarniczo, przeto doznają przymusowego zburzenia ciała, aby duch mógł być zachowany na dzień Pana Jezusa. (1 Kor. 5 : 5). R4035-07, 4652-10, 4273-08, 3868-06, 5138-12.

Służba klasy pozaobrazowych Lewitów będzie zbliżona do tej jaką wykonywali Lewici, tj. uczenie ludu, itd., jako sędzy kapłanów, od których otrzymywać będą zlecenia. R5418-14.

Grono liczne – "rzesza wielka" nieukoronowanych ale mających "palmy w rękach". Nie będą to pozafiguralni kapłani, lecz pozafiguralni

Lewici, towarzysze i sędzy królewskiego kapłaństwa, klasy oblubienicy. R5066-12, 4757-11, 4579-10, 4537-09.

Tą klasą srebra (Mal. 3 : 3), jak rozumiemy, ma być wielka Kompania, która ma wyjść z wielkiego ucisku i "wyprać szaty swoje (które zostały splamione i zbrukane) i wybielić je we krwi Barankowej". Oni będą sądzeni przez wielkiego Poślana Przymierza, nie aby ich zniszczyć lub im szkodzić jako jednostkom, lecz w celu zniszczenia ich ciała, którego oni uchybili ofiarować w zgodzie z ich przymierzem. R5442-14, 3865-06.

Dostrzegamy upadek Babilonu, pozafiguralnego Jerycha i ocalenie wielkiego grona wiernych Pańskich, którzy tam przedstawieni byli w Rachabie. R4054-07.

Elizeusz jest prawdopodobnie figurą owej drugiej klasy duchowej, czyli pozafiguralnych Lewitów. Owych kilka okazji, przy których Eliaz zachęcał Elizeusza, aby pozostał na miejscu i jemu dalej nie towarzyszył, mogłoby przedstawiać doświadczenia i trudności na drodze Kościoła tu na ziemi. Trudności te jakoby nasuwały myśl klasie Elizeusza, "wielkiemu gronowi", żeby nie naśladowali swych gorliwszych braci z klasy Eliasza. R4757-11, 3429-04, 3416-04.

Wyobrażona przez "naczynia srebrne" używane w "wielkim domu", o których Paweł Apostoł wspomina w 2 liście do Tym. 2 : 20. N°07-6-2.

Inne ziarna wzmiankowane (Izaj. 28 : 27), które rosną w większej ilości, przylegają mocno do plew, niektóre więcej niż inne. Dlatego też trzeba było użyć sroższych środków do młócenia ich. Koła wozów przechodziły na nie wielokrotnie, aby ich odłączyć. Niektóre z dzieci Bożych przylegają tak mocno do świata, do jego form i instytucji, itd., że muszą przejść przez ostre doświadczenia; i każde prawdziwe ziarno będzie zbawione przez jakiś proces. (1 Kor. 3 : 15). R576-84.

Klasa niższa reprezentowana w Benjaminie. Słowo Benjamin znaczy "syn mojej prawej ręki". Imię Benoni – "syn mego bólu" – było mu nadane przez jego matkę, która umarła przy porodzie Benjamin. R5231-13, 184-81.

Wielki lud "domowników wiary". (Gal. 6 : 10). R132-80.

Ta Wielka Kompania nie może utrzymać się na stanowisku wybranych, z powodu niedostatecznej gorliwości dla Pana, dla Prawdy i dla braci, dlatego że częściowo mieli "serca obciążone pieczętowaniem o ten żywot" (Łukasz 21 : 34). Jednakże ich serca były i są lojalne dla Odkupiciela, zachowali wiarę w kosztowną krew, ufali Mu i nie zapierali się Jego imienia, ani Jego dzieła. F202; R5532-14.

Ich miłość i gorliwość nie okazały się tak wielkimi, aby skłoniły ich do wypełnienia ofiar, których się podjęli wykonywać. Nie złożyli zupełnie ofiary, czyli nie utrzymali swych ofiar

na ołtarzu; z tego powodu nie mogą być policzeni między "zwycięzców". F149, 107, Q604.

Będą mieli wieczne życie duchowe, tak jak Aniołowie je mają, lecz utracą nagrodę nieśmiertelności. A267; R281-81.

Członkowie Wielkiego Grona przyjdą do stanu duchowego, ale przez wielki ucisk. R428-83, 355-82.

Nie znam żadnego tekstu z Pisma Świętego, któreby uczyło, że ktoś mógłby otrzymać ciało duchowe, oprócz członków Małego Stadka, czyli Oblubienicy, i członków Wielkiego Grona, którzy przechodzą z wielkiego ucisku. R37-79.

We właściwym czasie, Góra Syon, stan Królestwa, będzie osiągnięta i wszyscy, którzy należą do klasy Pośrednika, wstąpią do tego Królestwa — będą przemienieni do duchowej natury. W figurze, to było pokazane w Mojżeszu, który wstąpił sam na Górę. Jozue, jego sługa, który później przyjął się do niego, może w tym miejscu przedstawiać klasę Wielkiego Grona. NS363.

KTÓREGO NIE MÓGŁ NIKT ZLICZYĆ — W dokładniejszym tłumaczeniu zdanie to brzmi: "Wielkie mnóstwo, którego liczby nikt nie znał". Wielkie Grono nie jest określone pod względem liczby. Nikt nie może powiedzieć jak wielkim będzie to mnóstwo. R5865-16, 5772-15.

Wielkie Grono, którego liczby nikt nie zna, czyli którego liczba nie była przeznaczona. R5533-14, 5371-13, 3416-04, 3026-02.

Pan pokazuje nam "lud wielki" Swoich naśladowców, "których nie mógł nikt zliczyć" (to znaczy, że liczba tych nie była z góry postanowiona lub stała, — żaden nie był powołany do tego grona). R2161-97.

"Lud wielki, którego nikt nie mógł zliczyć" (bo, w odróżnieniu od Maluczkiego Stadka, to grono nie jest przeznaczone ale składa się z tych, którzy nie potrafili osiągnąć poziomu odpowiadającego wymaganiom). R2942-02.

Oprócz szczególniejszej klasy zwycięzców, a raczej więcej niż zwycięzców, jest jeszcze inna wielka liczba ludzi poświęconych Bogu. Nie znamy ich liczby, gdyż ona nie jest przeznaczona. R4654-10.

Druga klasa, która pozwala pozostawiać plamy na swoich szatach jest "wielkim ludem", którego nie mógł nikt zliczyć", co oznacza, że ich liczba nie jest przeznaczona, czyli ustalona tak jak względem klasy oblubienicy. R5924-16, 5865-16, 5533-14, 5371-13, 4035-07, 2161-97.

Ci, których trzeba przymuszać, są przedstawieni w nieokreślonej liczbie. R2384-98.

Ta klasa nie jest wybitnie wzmiankowana w Piśmie Świętym, ani nawet w typach i symbolach, bo nikt nie jest powołany do tego stanowiska, jak Apostoł się oświadcza: "Jesteście powołani w jednej nadziei powołania waszego". (Efez. 4 : 4). R2732-00, 5924-16, 2161-97, 772-85*.

KTÓRZY STALI PRZED STOLICĄ — Ich stanowisko nie będzie na stolicy, na której znajdzie się klasa oblubienicy, ale przed stolicą, jako ci, co są poddanymi. Byli sługami przed stolicą i służyli Bogu w Kościele Jego. R5865-16; F107.

Ta klasa otrzyma żywot wieczny podobny do tego, który mają Aniołowie. R5371-13.

Małe Stadko nazwane jest "Kościołem Bożym", "żywymi kamieniami" w tymże Kościele, gdy zaś o Wielkim Gronie jest powiedziane, że będą służyli Bogu w Kościele, czyli przez Kościół, R5232-13, 4693-10.

Mogą w końcu być przyjęci do duchowego stanu. Będą mieli wieczne życie duchowe, tak jak Aniołowie je mają, lecz utracą nagrodę nieśmiertelności. Tacy służyć będą Bogu w Jego świątyni i stać przed tronem. A266, 267.

Członkowie "Wielkiego Grona", których figurowali zwykli Lewici, nie będą siedzieć na tronie, lecz przed tronem. R4967-12, 3834-06.

Ich stanowisko, chociaż chwalebne i zaszczytne, nie będzie na stolicy, ale przed stolicą, jako tych, którzy są poddani. Jan widział, że byli zwycięzcami, jednak z palmami w rękach. Następnie Jan słyszał określenie, że to wielkie mnóstwo nie było klasą Kościoła, ale byli sługami przed stolicą. R5865-16, 5493-14, 5408-14, 4967-12.

Stan, jaki oni osiągną, będzie niższy od Boskiego. Stan ten osiągną widocznie więcej przez utrapienie aniżeli przez dobrowolne postępowanie śladami Jezusa. R4665-10, 2942-02; T79.

Chociaż Wielka Kompania osiągnie duchowych warunków, jednak tylko Maluczkie Stadko zwycięzców będzie uważane za godne wzięcia udziału w Boskiej naturze, stając się Małżonką Chrystusa. R694-84.

A PALMY BYŁY W RĘKACH ICH — Nie dostąpią chwalebnej korony, Boskiej natury i nieśmiertelności, lecz otrzymają palmy, oznaczające zwycięstwo. R5533-14.

Wszyscy tacy muszą mieć zacy charakter. jeżeli godni są otrzymać gałązki palmowe, wykazujące ich zwycięstwo nad grzechem i wszelkim złym. R5023-12; Q435. R4871-11.

Stan ten osiągną widocznie więcej przez nacisk utrapień aniżeli przez dobrowolne postępowanie śladami Jezusa. R4665-10, 4654-10.

Zamiast nosić korony, otrzymają gałązki palmowe, wskazujące na zwycięstwo posledniejszego rodzaju. Klasa kapłańska będzie pozafigurą Świątyni Boga. Klasa lewicka, Wielka Kompania, będzie służyć Bogu w świątyni i przez ową klasę świątynną. R5408-14.

Te okoliczności wskazują, że to wielkie grono przed stolicą i z gałązkami palmowymi w rękach jest w zupełności innym gronem aniżeli klasa oblubienicy. R5232-13.

Przez ten proces oczyszczenia oni przejdą jako zwycięzcy i otrzymają palmy, zamiast koron chwały. Zamiast być członkami klasy świątynicy,

oni staną się sługami w Kościele. R5197-13.

Następnie będzie grono liczniejsze, lecz mniej heroiczne – "rzesza wielka" nieukoronowanych ale mających "palmy w rękach". Nie będą to pozafiguralni kapłani, lecz pozafiguralni Lewici, towarzysze i słudzy królewskiego kapłaństwa, klasy oblubienicy. R5066-12, 4654-10, 4389-09, 3802-06, 828-86.

Klasa ta w końcu okaże się zwycięzką, co okazane jest przez danie im palm. F107.

7:11 I STARCÓW – Zobacz komentarz do Obj. 4:4.
I CZWORGA ZWIERZĄT – Zobacz komentarz do Obj. 4:6-8.

7:14 CI SĄ – Jest stosowne, aby wszystkie dzieci Boże baczyły, żeby "odpłatę zupełną wzięły" (2 Jan 9), żeby zdobyły tę wysoką nagrodę i żeby nie były z tych, którzy będą "zbawieni, tak jednak, jak przez ogień" i którzy mają "przyjść z wielkiego ucisku". NS506.

Tylko ci, co mają czułe sumienie, mogą utrzymać swoje szaty niesplamione. Zaniedbanie tego zdaje się być powodem, że tak wielu nie może uczynić swego "powołania i wybrania pewnym". Nie zważają na te małe rzeczy; nie baczą na sposobności, itd. W skutek tego szaty ich zostają splamione i są nieodpowiednie do ceremonii weselnej. R5197-13, 5411-14, 4967-12, 2160, 2161-97; Q650/157.

Wielkiemu Gronowi nie będzie dane to "hojne wejście", jakie będzie udzielone Małemu Stadku. Podczas gdy wszyscy otrzymują tę szatę przypisaną sprawiedliwości Chrystusa, niektórzy z nich nie zachowują swoje szaty, "niepokalane od świata". Ich białe szaty stawają się splamione i zabrudzone, ubłocone przez styczność ze ziemią. R5669-15.

Mocno zabrudzają swe szaty przez styczność ze światem. SM726.

Rzeź w dniu pomsty ma być rzezią "baranków i kozłów" (Izaj. 34:6). Baranki mają przedstawiać świętych przychodzących z ucisku, którzy zaniedbali skorzystać ze sposobności im udzielonych i nie biegli tak, aby zdobyć nagrodę ich wysokiego powołania; ci wobec tego uznani zostali za niegodnych uniknięcia ucisku dorosłych "owiec". D38; R5411-14, 5407-14, 4967-12.

Ci, z klasy wielkiego ucisku, którzy przejdą przez ucisk, aby wyprać swe szaty, są tymi, którzy unikali brania udziału w cierpieniach, i unikali aby stać w obronie Prawdy, dla bojaźni śmierci, dla bojaźni wstydu, dla bojaźni pogardy od tych w około nich. CR153.

Ci, z klasy wielkiej kompanii są też domownikami wiary. Uczynili oni przymierze, aby umrzeć, lecz ich biedna i słaba natura ludzka wzbrania się od stania się "ptakiem pstrym" (Jer. 12:9, BT), wystawionym celem na szyderstwa i pośmiewiska tego świata. Chcą mieć u Boga względy i także u ludzi. R132-80.

Ci są z klasy wzmiankowanej przez Pawła,

"którzy dla bojaźni śmierci (śmierci ofiarniczej, jako żywe ofiary) po wszystkich czas żywota podlegli byli niewoli". (Żyd. 2:15). R1150-89.

"Dla bojaźni" (Żyd. 2:15) wahają się i powstrzymują ofiarę; omieszkują cierpieć z Chrystusem. R828-86.

Powiedziane jest, że będą SŁUGAMI w kościele Jego; nie będą zasiadać na stolicy, jednak dostąpią wielkiego przywileju służenia "przed stolicą". R2161-97.

Jest nazwaną KLASĘ SŁUG w odróżnieniu od klasy królewskiej, która panuje. R428-83.

Wielu z dzieci urodzonych przez wielkie ucieszenie będą tymi wierzącymi w nominalnym Syonie, w Babilonie, którzy dozwolili w pewnej mierze, aby ich upoić duchem Babilonu, duchem świata. (Izaj. 66:8). R1649-94.

Ta klasa minie się z nagrodą, bo składać się będzie z takich, którzy chociaż byli poświęconymi i miłowali Pana to jednak ich miłość nie dochodziła do tego stopnia, aby trzymać ich życie w ustawicznej samo-ofierze, tak aby ich własne upodobania naginały się zawsze i ochotnie do Boskiej woli. R1669-94, 3445-04.

"Zwycięzcy" cierpią z Chrystusem dobrowolnie, a członkowie "wielkiego grona" cierpią dla Chrystusa mimowolnie. R2161-97.

Ono stosuje się do "Wielkiego Grona", czyli do takich, których miłość do ojca, matki, dzieci, domu, ziemi lub do czegokolwiek innego, będzie taka, że przeszkodzi im w odpowiednim dopełnieniu ich przymierza ofiary. R2481-99, 2763-01, 2732-00.

"Wielkie Grono" członków nie dosyć pilnych i nie dosyć gorliwych i bacznych pod względem Boskich obietnic i których budynek wiary składający się z pewnych omyłek zostanie spalony. Względem tej klasy Apostoł powiedział, że będą zachowani jako przez ogień. (1 Kor. 3:12). R3748-06.

Czemuż tedy sumienie zaprowadzi ich na niższy poziom chwały? Dlatego że słuchali tego głosu mniej uważnie, mniej gorliwie, z mniejszą pilnością i z mniejszą oceną jak wiele zależy od ich postępowania za głosem sumienia. R3777-06.

"Głupie panny", jako klasa są prawdopodobnie w bardzo wielkiej liczbie dokoła nas. Fakt, że niektóre z nich są w Babilonie zdaje się być pokazane przez ten rozkaz: "Wynijdziecie z niego, ludu mój!" (Obj. 18:4). R5134-12.

Tylko ci, którzy mają czułe sumienie, mogą utrzymać swoje szaty niesplamione. Zaniedbanie tego zdaje się być powodem, że tak wielu nie może uczynić swego "powołania i wybrania pewnym". R5197-13.

Kiedy ramię Pana będzie objawione, kiedy Jego moc będzie okazana w zburzeniu wszystkich fałszywych systemów, wtedy ci, którzy nie mają obecnie dosyć siły do przezwyciężenia, zobaczą, usłyszą i będą posłuszni. R633-84.

Do klasy posłusznej i czujnej Pan nasz powiada: "Dam ci radę, obróciwszy na cię oko moje". "Według rady swej prowadź mnie, a potem do chwały przyjmiesz mnie". Ci, którzy prowadzeni są jedynie przez ustawiczne chłostanie, nie należą do klasy zwycięzców i nie mogą mieć takiego świadectwa od Pana przez Ducha Prawdy. E269.

Oni się stali nowymi stworzeniami w Chrystusie Jezusie i weszli do Świątyni Świętej. Jednakże przez niedostateczność w zakresie gorliwości i z braku wytrwałości, zaniedbują zrozumienia, że zupełne poświęcenie ziemskich rzeczy jest jedynym warunkiem, na którym mogą otrzymać niebieskie rzeczy. Ci starają się być naśladowcami Chrystusa i naśladowcami Mamony. Z konieczności trzeba przyznać, że ci nie mieli odpowiednich nauczycieli. R5411-14.

Wielki zastęp świętych, którzy wyjdą z "wielkiego ucisku". Ci także będą częścią pierwiastków Bożych do duchowej natury — znajdą się w duchowym stanie. Chociaż dojdą do pewnego stanowiska na poziomie duchowym, to jednak utracą wielką nagrodę współdziedziectwa z Panem w królestwie Chrystusowym, do którego byli powołani. R4999-12, 5102-12; A301.

Członkowie tej klasy są przedstawieni w Biblii jako niegodni wliczenia do klasy Oblubienicy, ale zaszczytzeni są mianem "panien i towarzyszek" Oblubienicy idących za nią na "pałac królewski". (Ps. 45 : 15, 16). R5865-16, 5023-12, 3865-06, 2764-01, 828-86, 343-82, 36-79.

Klasa wzmiankowana w Piśmie Świętym jako wielkie grono, które wyjdzie z wielkiego ucisku, a która ostatecznie dopnie stopnia pozaobrazowych Lewitów, jest godna uwagi. Ich zaszczyt będzie polegał na tym, że będą na usługi uwielbionej klasy Oblubienicy. R 5411-14, 5439-14, 4616-10.

"Wielka Kompania" (Obj. 7), panny, towarzyski oblubienicy, będą zaproszone do udziału w weselnej uczcie — "Błogosławieni, którzy są wezwani na wieczerzę wesela Barankowego" (Obj. 19 : 9; Ps. 45 : 14, 15). R3834-06, 593-84, 172-80.

Lot zdaje się wyobrażać klasę żyjącą przy końcu obecnego wieku, która nie postępuje zupełnie według wiary, i nie szuka jedynie Królestwa Bożego i sprawiedliwości jego, lecz dla ziemskich rzeczy gotowa jest ryzykować swe duchowe korzyści i najwyższe korzyści swych dzieci, przez dozwalanie na przyjaźń i mieszanie się ze światem, chociaż, jak Lot, nie pochwała złego i utrapiona jest postępowaniem ludzi, między którymi mieszka. R2857, 2858-01.

Chociaż liczba noszących szaty sprawiedliwości Chrystusowej w porównaniu z ogólną ludnością tego świata jest bardzo mała, to i z nich znaczny procent nie chodzi w bieli, ale szaty ich są do pewnego stopnia splamione kontaktem

ze światem, ciałem i onym przeciwnikiem — przez niewierność, nierozwagę lub światowość. R2160-97, 4967-12.

Zaniedbując wykorzystania swoich sposobności gorliwie, nie starając się napełnić duchem prawdy w zupełności, tacy są częściowo napełnieni duchem tego świata, zatem nie będą uznani za "zwycięzców" świata. R3164-03, 2962-02.

Ich sposób życia jest sprawiedliwy i ogólnie oględny, lecz mimo to są światowego zmysłu i nie stawiają samych siebie żyjącą ofiarą Bogu. Oni uważają ludzkie opinie, tradycje i plany, a zaniedbują poddawać się zupełnie woli i planom Pana. R1649-94.

Okazać posłuszeństwo niechętnie i z ociąganiem się; chodzić powoli i powłóczyć nogą; być posłusznym, ale z wielkim narzekaniem, ogłędając się często za siebie, lamentując nad stratą rzeczy pozostawionych i nie spiesząc się; miłować świat, jego drogi i jego rzeczy; być poganianym przeważnie biczem ucisku i bojaźni; są to objawy postępowania "Wielkiego Grona". R772-85*

Ci pokazują, że mają ducha prawdy, ale nie w mierze wystarczającej do zwycięstwa, nie w mierze "ofiarników", "kapłanów". R2384-98, 1699-94.

Ci upadną, nie przez odrzucenie Chrystusa i wypieranie się okupu, ale z powodu niewystarczającej gorliwości, — bo nauki dane im w szkole Chrystusowej nie wyćwiczyły ich należycie. NS603; 371.

To jednak nie znaczy, że takie osoby stały się bardzo złymi w swoim postępowaniu, ale że nadal postępują tak jak postępowali zanim przymierze z Bogiem uczynili. (Kol. 3 : 7). R2481-99.

Jest prawdopodobnym, że większość "wielkiego grona" składającego się ze świętych, którzy "przyszli z ucisku wielkiego", żyje obecnie. R2161-97.

Dom Boży — domownicy wiary — stanowi dużą klasę i większość tej klasy jeszcze jest w nominalnym kościele, związana jego dogmatami i skartłowaciana jego światowym dostosowaniem. R498-83, 281-81.

Fakt, że będzie klasa Wielkiego Grona, jest specjalną łaską Bożą na korzyść tych, co nie okazali się dosyć wiernymi, aby wraz z Jezusem mogli być uznani za więcej niż zwycięzców. Q604.

Oni nie są obłudnikami, ale niewiernymi sługami, i skutkiem tego tracą nagrodę, którą osiągną wierni. R593-84.

Będą oni przywiezieni do Króla i otrzymają Jego błogosławieństwa, ale będą szli za królową. R354-82.

Ci z "wielkiego grona" będą towarzyszami Oblubienicy, duchowymi istotami. R458-83.

Klasa "Wielkiego Grona" jest przedstawiona jako srebro (Malachiasz 3 : 3). R3865-06; HG752.

Tą klasą srebra ma być Wielka Kompania,